

MICHAŁ ZIELIŃSKI

ur. 1949; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, Lublin, Plac Litewski, dekomunizacja przestrzeni miasta, pomnik Wdzięczności Armii Czerwonej, pomnik Józefa Piłsudskiego, nazwy ulic

Dekomunizacja przestrzeni miasta

Najlepszym przykładem jest Plac Litewski, gdzie z inicjatywy i na koszt, jak pamiętam, Norberta Wojciechowskiego – znanego działacza solidarnościowego i wydawcy obecnie – rozebrany został pomnik Wdzięczności Armii Czerwonej, a w jego miejsce (z inicjatywy prezydenta [Andrzeja] Pruszkowskiego) postawiono – i nielegalnie po dziś dzień stoi, nie dotykając podłoża – pomnik [Józefa] Piłsudskiego. Traktuję to trochę z uśmiechem, bo dlaczego w demokratycznym kraju, gdzie istniały pewne procedury prawne, pomnik [Józefa] Piłsudskiemu trzeba robić nielegalnie? Oczywiście zasługuje on absolutnie na pomnik (pomysł jego postawienia był już przed wojną); zresztą po śmierci [marszałka] dosyć długo, bo przez cały okres żałoby, na Placu Litewskim stało takie popiersie. Ale dlaczego trzeba to robić ukradkiem? Tego akurat nie wiem, ale może to jest jakiś fragment polskiej skłonności do improwizacji i jednak braku poszanowania do niemieckiego rozumienia prawa, że prawo jest prawo i wszystkich ma ono w jednakim stopniu obowiązywać.

Natomiast dekomunizacja w sferze [przestrzeni miasta] oczywiście się odbyła i bardzo dobrze, bo muszę powiedzieć, że jak chodziłem kiedyś do Polmozbytu (a trzeba było w czasach małego fiata często tam być) i musiałem iść na ulicę Bohaterów ORMO – no, to nie było mi przyjemnie. Znacznie lepiej jest, jak te nazwy ulic nie budzą takich skojarzeń dosyć nieprzyjemnych.

Data i miejsce nagrania	2014-01-24, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Karolina Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"